

Sygn. akt II Ca 437/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Modrzewska-Smyk (del.)

Protokolant Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 30 grudnia 2014 roku, sygn. akt I C 1003/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. na rzecz P. P. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Dariusz Iskra Andrzej Mikołajewski Dorota Modrzewska-Smyk

Sygn. akt II Ca 437/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 października 2014 roku powód P. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwoty 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu prowizji w związku z przekształceniem udzielonego kredytu w kredyt darmowy.

\*

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim zasądził od (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. na rzecz P. P. kwotę 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 107 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2011 roku P. P. i E. P. sprzedali A. S. samochód osobowy marki V. (...). Samochód ten był wykorzystywany przez E. P., która dojeżdżała nim do pracy i woziła dzieci do szkoły.

P. P. od dnia 9 kwietnia 2009 roku nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, do których wymagane jest prawo jazdy kategorii „B”.

P. P. wraz z żoną w dniu 14 marca 2011 roku pojechali do L. w celu zakupu samochodu osobowego dla żony powoda. Po objechaniu kilku komisów trafili do dealera O., gdzie zaproponowano im samochód O. (...).

Dnia 15 marca 2011 roku, będąc ponownie w salonie dealera O., P. P. złożył wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 76.947,37 zł na zakup samochodu marki O. (...). Powód posłużył się wówczas formularzem wniosku o udzielenie kredytu na zakup pojazdu przeznaczonego dla przedsiębiorcy. Do wniosku zostało dołączone zaświadczenie o nadaniu NIP oraz REGON. Przy zawarciu umowy kredytu początkowo była badana zdolność kredytowa E. P., jednakże żona powoda samodzielnie nie miała wymaganej zdolności kredytowej i wówczas do ubiegania się o uzyskanie kredytu został włączony P. P..

W dniu 16 marca 2011 roku P. P. zawarł z (...) Bank S. A. w W. umowę kredytu nr (...) na kwotę 76.947,37 zł. Celem kredytu był zakup samochodu marki O. (...), na który to zakup została przeznaczona kwota 73.100 zł. W treści umowy wskazano, że kredytobiorca prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Wysokość prowizji została ustalona na kwotę 3.847,37 zł. Oprocentowanie strony ustaliły według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 10,99 %.

W dacie zawarcia umowy kredytu P. P. prowadził jednoosobowo działalność gospodarczą, której przedmiotem była produkcja mebli. Powód nie zatrudniał pracowników. W trakcie prowadzenia działalności korzystał ze zryczałtowanej formy opodatkowania.

Kupiony w dniu 16 marca 2011 roku samochód osobowy O. (...) nie był wykorzystywany przez P. P. w prowadzonej działalności gospodarczej. P. P. nadal nie miał wówczas prawa jazdy. Z tego samochodu korzystała żona powoda – E. P. dojeżdżając nim do swojej pracy i wożąc dzieci do szkoły.

W dniu 30 stycznia 2013 roku (...) Bank S. A. w W. i P. P. podpisali aneks do wskazanej wyżej umowy kredytu, którego przedmiotem była restrukturyzacja zadłużenia kredytobiorcy.

P. P. pismem z dnia 30 lipca 2014 roku, doręczonym w dniu 5 sierpnia 2014 roku, złożył pozwanemu oświadczenie o przekształceniu kredytu w kredyt darmowy.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2014 roku pozwany Bank odmówił uznania skuteczności przekształcenia kredytu w kredyt darmowy.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazał, że podstawowym punktem spornym pomiędzy stronami procesu była kwalifikacja umowy kredytu zawartego w dniu 16 marca 2011 roku jako umowy konsumenckiej. Zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497, ze zm.) do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Rozważania dotyczące kwalifikacji wskazanej umowy powinny się zatem opierać na regulacji ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001 roku, Nr 100, poz. 1081, ze zm.), dalej określanej jako u.k.k.

W myśl art. 2 ust. 1 u.k.k. przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności, zwany dalej „kredytodawcą”, udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci. Konsumentem jest osoba fizyczna, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą (art. 2 ust. 4 u.k.k.).

Podstawowym kryterium wskazującym na charakter danej umowy jako konsumenckiej jest zatem cel umowy. Jeżeli cel ten jest bezpośrednio związany z działalnością gospodarczą, wówczas wykluczone jest traktowanie umowy jako

konsumenckiej. Nawet pośredni związek celu umowy z taką działalnością nie wyklucza zaś jej kwalifikacji jako umowy konsumenckiej.

Fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez jednoosobowego przedsiębiorcę – osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą nie wyklucza występowania tego podmiotu w obrocie w roli konsumenta.

Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotowa umowa kredytu, której celem był zakup samochodu O. (...), miała charakter umowy konsumenckiej. Cel tej umowy nie był bowiem związany z działalnością gospodarczą powoda.

P. P. nie wykorzystywał w ramach swojej działalności gospodarczej samochodu osobowego, nie miał prawa jazdy, nie zatrudniał przy tym żadnych pracowników. Kupiony samochód osobowy wykorzystywała tylko i wyłącznie jego żona w celu związanym z wykonywaniem swojej pracy i w celu dowozu dzieci do szkoły i taki był też cel zawarcia umowy. Żona powoda również nie wykorzystywała tego samochodu w ramach działalności powoda. Powód nie rozliczał w toku swojej działalności kosztów związanych z eksploatacją niniejszego samochodu.

Powyższe stanowisko potwierdza również zawarcie pomiędzy stronami aneksu do umowy kredytu o treści właściwej dla umowy konsumenckiej.

Zgodnie z art. 15 u.k.k. w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4-7 tej ustawy treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy, z zastrzeżeniem ust. 3, w terminie i w sposób ustalony w umowie. Jeżeli umowa nie określa sposobu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w równych ratach, płatnych co miesiąc od dnia zawarcia umowy. Jeżeli umowa nie przewiduje terminu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w terminie pięciu lat. Konsument jest też zobowiązany do poniesienia przewidzianych w umowie kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu. Art. 4-7 u.k.k. określają konieczne elementy umowy konsumenckiej.

Rozpatrywana umowa nie zawiera wszelkich koniecznych elementów umowy takiego typu. Brak jest w umowie informacji o całkowitym koszcie kredytu, brak informacji dotyczącej terminów spłat poszczególnych rat, brak informacji o skutkach przedterminowej spłaty kredytu oraz nieprecyzyjnie określono zmiany rocznej stopy oprocentowania.

Wobec tego powód był uprawniony do wystąpienia z oświadczeniem dotyczącym przekształcenia kredytu w tzw. kredyt darmowy a w konsekwencji – do żądania zwrotu uiszczonych kosztów kredytu (np. prowizji i oprocentowania).

Niniejszym pozwem powód dochodził kwoty 500 zł tytułem części roszczenia związanego ze zwrotem pobranych kosztów kredytu. Żądana kwota zawiera się w uiszczonych przez powoda kosztach, a pozwany tej okoliczności nie zaprzeczał.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy uzasadnił przepisem art. 481 § 1 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił przepisami art. 98 § 1 i § 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zasądając od pozwanego przegrywającego sprawę na rzecz wygrywającego powoda zwrot kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym na podstawie § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

\*

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnej oceny materiału dowodowego, na skutek czego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że powód zaciągając kredyt działał jako konsument, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż powód zaciągnął kredyt na zakup pojazdu jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą w celu bezpośrednio związanym z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą,
- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie ma zastosowanie ustawa o kredycie konsumenckim, podczas gdy powód zawierając umowę kredytową działał jako osoba prowadząca działalność gospodarczą a nie konsument, na skutek czego powyższa ustawa nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, w konsekwencji Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że umowa ma charakter kredytu darmowego.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie na wypadek uznania przez Sąd Odwoławczy, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, określone w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., a pełnomocnik pozwanego nie sformułował zarzutów, które uzasadniałyby tak postawiony wniosek apelacyjny. Ewentualna konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia dokonał też trafnej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, w szczególności słusznie stwierdził, że umowa zawarta przez strony nie spełniała wszystkich wymagań stawianych umowie kredytu konsumenckiego i na skutek oświadczenia powoda doszło do przekształcenia tego kredytu w kredyt darmowy. Sąd Okręgowy nie podziela jedynie wyводу Sądu Rejonowego co do tego, że w umowie niewłaściwie podano informację co do terminów spłaty poszczególnych rat oraz co do zmiany oprocentowania kredytu.

Odnosząc się do zarzutu błędnej oceny dowodów należy wskazać, że zgodnie z art. 2 ust. 4 ustawy z 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (dalej określanej jako u.k.k.) konsumentem jest osoba fizyczna, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio niezwiązanym z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego absolutnie nie można przyjąć, aby powód zawierając z pozwanym przedmiotową umowę działał w celu bezpośrednio związanym z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej.

To nie powód decydował o wyborze formularza wniosku kredytowego, a z wiarygodnych zeznań powoda i jego żony, którym pozwany nie przeciwstawił innych dowodów, wynika, że powód jasno deklarował sprzedawcy, jakie jest przeznaczenie pojazdu, a został kredytobiorcą tylko ze względu na to, iż żona nie miała jednego z wymaganych dokumentów. Ponadto, co słusznie wytknęła Sąd Rejonowy, sam fakt, że powód był przedsiębiorcą, nie jest równoznaczny z tym, że zawierał umowę kredytu w celu bezpośrednio związanym z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Tymczasem ani wniosek o kredyt, ani umowa kredytu z dnia 16 marca 2011 roku nie zawierała oświadczenia kredytobiorcy, że nabywa pojazd w celu bezpośrednio związanym z prowadzeniem

działalności gospodarczej. Nie jest wystarczające do przyjęcia, że powód nie działał jako konsument, samo złożenie wniosku o kredyt na druku właściwym dla przedsiębiorcy oraz oznaczenie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w umowie kredytu i w fakturze za pojazd. Niczego nie zmienia też to, że powód podał również numery NIP i REGON, gdyż dane te były wymagane także ze względu na konieczność oceny zdolności kredytowej powoda. Podkreślić należy, że sam status powoda jako przedsiębiorcy nie jest równoznaczny z ustaleniem, że zawarł on przedmiotową umowę w celu bezpośrednio związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Pozwany, będąc profesjonalistą w obrocie finansowym i narzucając kontrahentowi treść umowy i składanych oświadczeń, powinien zadbać o to, aby jasno precyzowały one cel umowy, co z kolei jest istotne z uwagi na szczególne wymagania stawiane umowie kredytu konsumenckiego. Pozwany odpowiada też za ewentualne zaniedbania w tym zakresie swoich przedstawicieli, przy udziale których doszło do zawarcia przedmiotowej umowy. To nie powód powinien zadbać o to, aby właściwie wskazać cel, w jakim nabywa pojazd, lecz bank udzielający mu kredytu powinien zadbać o to, żeby tę istotną okoliczność należyście wyjaśnić (np. poprzez odebranie od kredytobiorcy odpowiedniego oświadczenia). Istotnie, bank nie ma wpływu na to, w jaki sposób powód użytkował samochód i jak rozliczał koszty jego użytkowania (w zależności od sposobu opodatkowania), ale gdyby kredytobiorca jasno zadeklarował, że nabywa pojazd w celu bezpośrednio związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, nie mógłby następnie skutecznie podnosić, że działał jako konsument.

W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela argumentację strony powodowej i zbędne jest jej szczegółowe powtarzanie.

Odnosząc się do postępowania dowodowego należy jeszcze dodać, że Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy zawarty w odpowiedzi na apelację, gdyż nic nie stało na przeszkodzie, aby już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powód wykazał, że niezależnie od celu umowy pozwany bank wymagał od kredytobiorcy będącego przedsiębiorcą złożenia takich samych dokumentów. Nie jest przy tej ocenie istotne, że korespondencja mailowa pochodziła z okresu po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, skoro z takimi zapytaniami powód mógł wystąpić do pozwanego już w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji.

Pozwany w apelacji nie kwestionuje natomiast tego, że przedmiotowa umowa nie spełniała wszystkich wymagań stawianych umowie kredytu konsumenckiego. W szczególności nie zawierała ona informacji o całkowitym koszcie kredytu i rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania oraz o uprawnieniu i skutkach przedterminowej spłaty kredytu (art. 4 ust. 2 pkt 6 i 10 u.k.k.).

W ocenie Sądu Okręgowego wystarczające było natomiast określenie terminów i wysokości spłat poszczególnych rat kredytu w harmonogramie stanowiącym załącznik do umowy kredytu. Taki załącznik stanowi część umowy i jest doręczany kredytobiorcy przy jej zawieraniu, a tylko ze względu na czytelność został wyodrębniony w osobnym dokumencie (por. § 4 umowy kredytu). W tym przypadku harmonogram nie jest wzorcem umowy, regulaminem czy ogólnymi warunkami umowy, do czego nawiązuje powód w uzasadnieniu pozwu, lecz dokumentem zindywidualizowanym i stanowiącym część umowy kredytu.

Ponadto przedmiotowa umowa w § 7 dostatecznie precyzyjnie określała mechanizm zmiany oprocentowania kredytu. Wskazywana przez powoda dowolność dotyczy jedynie możliwości skorzystania przez bank z podwyższenia oprocentowania w razie zaistnienia przesłanki zmiany stopy procentowej WIBOR 3M, a zatem może działać na korzyść kredytobiorcy, natomiast nie jest uznaniową decyzją o zmniejszeniu oprocentowania, której mechanizm podjęcia przewiduje § 7 ust. 5 umowy kredytu.

Dodać też należy, że zawarty następnie przez strony aneks do umowy kredytu nie sanował wszystkich braków umowy kredytu konsumenckiego, w szczególności nadal nie została zamieszczona w umowie informacja o uprawnieniu i o skutkach przedterminowej spłaty kredytu.

W konsekwencji prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że powód był uprawniony do skorzystania z sankcji kredytu darmowego przewidzianej w art. 15 ust. 1 u.k.k. i po przekształceniu umowy kredytu w kredyt darmowy, na podstawie

art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zasadnie żądał zwrotu świadczenia spełnionego nienależnie (w postaci części prowizji).

Powód wzywał pozwanego przed procesem do zapłaty tej kwoty (k. 44-48, 16), zatem prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w dniu wniesienia pozwu i na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasądził żądane odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty.

Pozwany nie sformułował żadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnia tylko naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. II CSK 400/07, Lex nr 371445). Nie było zatem podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia, a wskazać jedynie należy, że powód był reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem a nie radcą prawnym. Sąd Rejonowy nie powinien zatem stosować przepisu art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, ale § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461), co w niczym nie zmieniło przyjętej stawki wynagrodzenia pełnomocnika.

Wobec oddalenia apelacji pozwanego, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej właściwej w postępowaniu drugoinstancyjnym.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Dorota Modrzewska-Smyk Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra